

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

Wyniki konferencji morskiej

Trwająca czwarty już miesiąc morską konferencją rozbrojeniową jest najlepszym dowodem, jak dalece odbiegają od rzeczywistości wniosły tezy o „wiecznym pokoju” lub o „zniesieniu wojny”. Pierwotne założenie Macdonalda, aby na konferencji morskiej uzyskać nie tylko ograniczenie zbrojeń, lecz zupełnie ich zaprzestanie, a w następstwie stopniowe zmniejszenie obecnego stanu posiadania do rzeczywistego rozbrojenia, — w obecnych warunkach okazało się nieziszczalnym. Nawet projekt częściowej redukcji sił morskich przez zniesienie bojowej floty podwodnej okazał się nie do przyjęcia, w pierwszym rzędzie dla Francji i Japonii.

Przygotowawcze prace gen. Dawsa, osobiste porozumienie Macdonalda z Hooverem, — nie poszły jednak na marne. Porozumienie między Ameryką a Wielką Brytanią w sprawie ograniczenia zbrojeń zostało osiągnięte. Głównym przeto zadaniem konferencji londyńskiej jest dołączyć do tego porozumienia Japonię, a następnie skoordynować ów „pakt trzech” z

ewentualnym paktem dwóch państw łacińskich: Francji i Włoch. Tak przedstawia się w ogólnych zarysach struktura konferencji.

Nad rozwiązaniem tej skomplikowanej kwadratury koła głowią się w pałacu St. James najwybitniejsi dyplomaci pięciu mocarstw morskich. A rydwan rozbrojenia nie ruszył się dotąd ani na krok naprzód. Po długich targach i pertraktacjach udało się już w ostatnim tygodniu uzyskać od Japonii szereg koncesji, które mogą być uważane przez Amerykę za zadawalające. Jako ostateczne minimum swych żądań, wysunęła Japonia następujące postulaty: przyznanie jej prawa do 70 proc. amerykańskiej normy krążowników (ponad 10.000 tonn), i zastrzeżenie paritetu amerykańsko-angielsko-japońskiego w stosunku do łodzi podwodnych. W wykonaniu tych propozycji państwo Wschodzące Słońca wyraża gotowość powiększenia pojemności swych krążowników o najbliższym pięciocieleciu „tylko” o 106.400 tonn w porównaniu do 150.000 amerykańskich tonn. Wiel-

kie natomiast ustępstwo poczyniła Japonia, zgadzając się na zredukowanie pojemności swej floty podwodnej z 79 do 52 tys. tonn, w zamian za co żąda jednak zezwolenia na zastąpienie starych łodzi jednostkami nowej konstrukcji. Wobec nieznacznych już różnic, dzielących na konferencji Amerykę i Wielką Brytanię od Japonii, pakt trzech wielkich mocarstw można uważać za pewny.

gorzej natomiast przedstawia się sprawa porozumienia francusko-włoskiego. Zgodnie z ultimatywnym żądaniem wielkiej rady faszyzowskiej min. Grandi niezłomnie obsta je przy parytucie z Francją, zaś francuska delegacja gotowa jest raczej zerwać konferencję, aniżeli zrównać swe siły z włoskimi lub zmniejszyć flotę podwodną poniżej 100 tysięcy tonn.

Jest rzeczą wątpliwą, by na tej płaszczyźnie udało się osiągnąć porozumienie. Z jednej strony trudno odmówić słuszności francuzom, twierzącym, że posiadając dwa wybrzeża morskie — Atlantyk i Śródziemnomorskie — oraz oddalone kolonie, Francja winna posiadać większą flotę od włoskiej, która w przeciwnym wypadku domi nowała na morzu Śródziemnym. Z

drugiej zaś strony jest rzeczą niemal zupełnie pewną, że kulturywano nie przez faszyzów nacjonalizm już nie tyle ze względów praktycznych ile prestiżowych, na żadne ustępstwa nie pójdzie. Sprawa ta od stycznia nie posunęła się ani o krok naprzód.

W obliczu groźby zerwania rokowań Briand wysunął taką koncepcję: Francja zgodzi się na ustalenie paritetu francusko-włoskiego pod warunkiem jednak, że wszystkie układające się mocarstwa zagwarantują Francji swą pomoc na wypadek zaatakowania ze strony włoskiej. Koncepcja ta była chybną, gdyż Stany Zjednoczone, zgodnie ze swym stosunkiem do Ligi Narodów, dopatrywały się w tym naruszenia doktryny Monre'go, Anglia zaś od czasów protokołu genueńskiego obawia się udzielenia jakichkolwiek gwarancji, słusznie przewidując sprzeciw dominjów. Briand rzeka się wówczas specjalnych gwarancji, proponując tylko wyraźną zapowiedź zbrojnej interwencji mocarstw na wypadek naruszenia status quo na morzu Śródziemnym, a to na mocy art. 16 paktu Ligi Narodów — dla Anglii i Japonii, lub odpowiednich klauzul paktu Kellogga — dla Stanów Zjednoczonych.

Lecz i takie wyjście z sytuacji nie jest mile widziane w krajach anglosaskich, których naczelnym hasłem w polityce zagranicznej ostatniej doby jest: „żadnego wikłania się w sprawy kontynentu”! „Nigdy”, powiadają Anglii — „nie napadniemy na Włochy w interesie Francji, ani na Francję dla Włoch”. Briand nie daje za wygraną i usiłuje pogodzić idee gwarancji (dla Francji) z koncepcją „niewikłania się” (dla anglosasów). Gdzie jest wyjście? Właśnie w odpowiedniej interpretacji art. 16 i paktu Kellogga tak aby wilk był syty i owca cała.

Plenarne posiedzenie konferencji odbędzie się z opóźnieniem, prawdo podobnie wówczas tylko, gdy odpowiednia interpretacja, dogodna dla wszystkich stron, zostanie ustalona. Gdyby zaś do tego nie doszło, liczyć się należy z faktem, że konferencja pięciu mocarstw morskich przyniesie światu w wyniku swej działalności tylko pakt „trzech” — Ameryki, Wielkiej Brytanii i Japonii; Francja zaś i Italia będą układać się nadal osobno. Lecz i taki wynik konferencji, jakkolwiek połowiczny, byłby sukcesem dla idei pokoju.

L. H.

Czyn szlachetny wart więcej, niż naj-mędrze rady. Bobdan Zaleski.

DENTOL
PASTA PROSZEK ELIKSIR

WYNIKI PRAC SEJMU

w oświetleniu sekretariatu marsz. Daszyńskiego

Warszawa. Sekretariat p. marszałka Sejmu wydał w czwartek sprawozdanie z prac Sejmu w czasie ubiegłej sesji budżetowej.

Na wstępie sprawozdanie powiada, że pierwsze posiedzenie Sejmu nie mogło się odbyć w dniu 31 października wobec zgromadzenia się kilkudziesięciu oficerów w przedsiomku i drugiej większej liczby liczby oficerów oczekujących w lokalu pobliskiego szpitala wojskowego.

Ostatnie zaś posiedzenie sesji od było się wbrew sprzeciwu czynników rządowych, ponieważ Sejm miał prawo zająć stanowisko wobec poprawek Senatu, poczynionych w budżecie. Sejm odbył pierwsze czytanie budżetu w grudniu i odesłał przedłożenie rządowe do komisji. Na temże posiedzeniu wpłynęły dwa wnioski o wyrażenie wotum nieufności rządowi p. Świtalskiego, jeden wniosek o kontrole, drugi wniosek klubu ukraińskiego i białoruskiego. Na tem samem posiedzeniu marszałek powiadomił Izbę o otrzymaniu od pierwszego prezesa Sądu Najwyższego, jako przewodni ożaczego Trybunału Stanu znane pismo zawierające sentencję o zawieszeniu postępowania w sprawie b. ministra Czechowicza. Pismo preza sa Sądu Najwyższego wraz z załącznikami odesłane zostało do komisji budżetowej, jako komisji dla sprawy b. min. Czechowicza. W dniu następnym odbyła się dyskusja nad wnioskiem o wyrażenie wotum nieufności rządowi, poczem w głosowaniu Sejm 243 głosami przeciwko 119 przy 7 głosach nieważnych uchwalił wotum nieufności.

Dalszy wstęp sprawozdania przypomina przesilenie rządowe, które trwało od 6 do 30 marca i w ciągu którego odbyły się dwa plenarne posiedzenia Izby. Dnia 30 grudnia mianowano rząd p. Bartla, który przejął od swego poprzednika niemal cały skład osobisty, z wyjątkiem ministrów: Stawoja-Składkowskiego i Cara.

Prem. Bartel przedstawił się Sejmowi na posiedzeniu w dniu 10 stycznia br., wygłaszając dłuższe przemówienie programowe, poczem dopiero rozpoczęły się normalne prace Sejmu.

Sprawozdanie wylicza następnie

kolejną pracę, podjętą zarwóm nad budżetem, jak nad szeregiem innych projektów ustawowych, poczem przypomina, iż w czasie od 21 grudnia 1929 do 29 marca 1930 Sejm uchwalił razem 37 projektów ustaw.

W dniu 8 marca b. r. zgłoszono wniosek o wyrażenie nieufności min. pracy Prystorem. Wniosek ten został oddany pod obrady 14 marca b. r. i w dniu tym został przyjęty znaczną większością głosów. Ponieważ p. premier solidaryzował się z p. min. Prystorem — powiada sprawozdanie — wybuchło przesi-

lenie rządowe, które zakończyło się dnia 29 marca b. r. mianowaniem p. Walerego Ślawka premierem.

Sprawozdanie przypomina o czynnościach Sądu Najwyższego, poświęconych sprawdzaniu ważności wyborów. Podaje następnie, iż w 19 komisjach odbyło się 150 posiedzeń, z tego sama komisja budżetowa odbyła 40, z czego 25 w sprawie budżetu na rok 1930-31, a zwolana 4 stycznia br. komisja konstytucyjna posiedzeń 20.

W chwili zamknięcia sesji miał Sejm do zatwierzenia 30 sprawozdań komisji, dotyczących rozmaitych projektów ustaw. Sejm odbył w ubiegłej sesji 25 pełnych posiedzeń.

nawet miał organizować zamach na niewygodnego później członka; tej bandy, fabrykanta Domsa.

Była to prawdziwa centrala tajnych mordów. Krew tych pomordowanych niewinnych ofiar woła o sprawiedliwość. Do rządu tych wymordowanych ofiar należał również działacz i wywiadowca polski Janosz, którego zgładzono podstępnie pod Raciborzem i pochowano w las ku Za zamordowanie Janosza wypłacił mordercom kasjer tej centrali strzelec Zahn po 5.000 marek nie mieckich. Rozkaz zamordowania księdza proboszcza Strzybnego otrzymał porucznik Behrens. Rozkaz ten wykonał niejaki Józef Gromotka, pochodzący z powiatu nowomiejskiego Gromotka mieszka obecnie stale w Hamburgu. Był on aresztowany przez komisję aljancką, lecz został wypuszczony na wolność. Bronił go adw. Thienel, sam członek bandy morderców w Raciborzu.

Lista zamordowanych ofiar obejmuje jeszcze następujące nazwiska polskie: rolnik Kłoz z Krzyżanowic, młody Kalisz ze Studziennej pod Raciborzem i szereg innych Banda zgładzała także niewygodnych radykałów niemieckich, którzy piętnowali te zbrodnie.

Jesteśmy ciekawi, co powiedzą władze niemieckie w Raciborzu. Zaprzeczają zapewne, że rewelacje są nieprawdziwe. Tymczasem są to fakta, fakta straszne, o pomście krwi niewinnej wołające!

dent jednak dymisji nie przyjął. Mł mo to minister oświadczył, że na stanowisku nie pozostanie.

Najprawdopodobniej tekę ministra obrony krajowej obejmie płk. Gedrajtis, obecny sekretarz osobisty prezydenta Smetony. Gedrajtis ożeniony jest z siostrą premiera To białsa, którego żona jest znowu siostrą prez. Smetony.

ROZWIĄZANIE PARTJI KOMUNISTYCZNEJ W ESTONJI.

Tallin. — Ponieważ dotychczasowe dochodzenia wykazały, iż zamachu na gen. Unto dopuściły się elementy lewicowo-radykalne, na mo ce rozporządzenia rządu estońskiego partja komunistyczna została rozwiązana a jej majątek skonfiskowa ny.

Banda skrytobójców na Górnym Śląsku

Ciekawe rewelacje radykalnego tygodnika niemieckiego

Opole. Radyk. tygodnik niemiecki „Rundschau” od pewnego czasu przynosi rewelacyjne szczegóły w sprawie masowego mordowania pa wstańców polskich na Górnym Śląsku w roku 1921. Szczegóły te są tak wstrząsające, iż zająć się nimi powinny władze niemieckie, aby morderców pociągnąć do odpowiedzialności karnej.

Jak wiadomo, w roku 1921, w cza sie powstań górnośląskich, wymordowano szereg Polaków w sposób podstępny i bestjaliski. Zwłoki zamordowanych zyszczyalnie w najwięk szej tajemnicy bandy niemieckiej zakopywali. Rewelacje te pochodzą od pewnego oficera „Selbstschutzu”, który w roku 1921 otrzymał szereg rozkazów „unieszkodliwie nia” wybitniejszych Polaków.

Kwatera tych tajnych mordów

było miasto Raciborz. Na czele zgraj tajnych morderców stali w roku 1921: obecny adwokat raciborski Thienel, dalej właściciele dóbr von Bank, von Dietrich, oraz właściciel fabryki J. Doms Thienel, von Bank, von Dietrich i Doms stanowili pewnego rodzaju tajny konwent, który miał najwyższą władzę nad powiatem raciborskim i ko zelskim. Na rozkaz wymienionych bandytów palono całe wieś, na ich rozkaz mordowano polskich Górno ślązaków, na ich rozkaz usuwano niewygodnych członków „Selbstschutzu”. W ten sposób zostali zamordowani: ks. proboszcz Strzybny, podporucznik Jacob z Berlina, pielęgniarka Aust z Wrocławia i szereg innych. Największym zbrodniarzem okazał się wtedy obecny adwokat raciborski Thienel, który

MAGGIego
kostki buljonowe
1 szt. 12gr.

TELEGRAMY
WOJSKA WŁOSKIE ZAJĘŁY MIASTO TUMMO.

Rzym. — Wojska włoskie w Trypolisie posuwają się na południe i zajęły wczoraj miasto Tummo. O miasto Tummo toczy się od dłuższego czasu spór między Włochami a Francją, do którego roszczą prawo oba te państwa. Obecnie zajęcie spornego miasta przez wojska włoskie przypisują w Rzymie wielkie znaczenie.

DYMISJA LITEWSKIEGO MIN. WOJNY.

Kowno. — Wynikł ostry konflikt między ministrem obrony krajowej Marjatisem a szeregami wybitnych oficerów.

Na skutek tego konfliktu ministery podał się do dymisji, prezy-

MAJOLA
WRZENIE W PULKACH UKRAINSKICH.

Moskwa. — Wśród garnizonów ukraińskich zauważono ruch separalistyczny i fakty odmawiania posłuszeństwa. W niektórych garnizonach na mocy postanowień rewolucyjnej Rady wojennej przesunęto do wielu pułków z Charkowa, Kijowa i Odessy w głąb Rosji, a na Ukrainie przetruciono kilka pułków wielkorosyjskich.

NIEPRZEJEDNANE STANOWISKO WŁOCH.

Paryz. — Nieprzejednane stanowisko Włoch w Londynie wywołuje w prasie francuskiej silne niezadowolone. Nieustające podniecanie opinii publicznej przeciwko Francji — pismo dziennik „Le Petit Bleu” — pchnie być może powrotem dnia Włochy do awantury wojennej, z której nie wyjdą zapewne bardzo zadowolone, lecz która wywołałaby poważne zamieszanie w życiu wewnętrznym Francji i w jej gospodarce krajowej.

Niema traktatów wiecznych — oświadczył niedawno Mussolini lordowi Rithermere, właścicielowi

W sobotę, dnia 12 b. m., jako w 5-tą rocznicę zgonu

ADAMA KANCZEWSKIEGO

odprawione zostanie o godzinie 8-ej rano w Katedrze Św. Rodziny nabożeństwo żałobne za spokój Jego duszy, o czym zawiadamiamy

Żona i córka.

„Daily Mail” — Wiemy o tem doskonale — mówi autor artykułu — gdyż w r. 1914 Wiochy rozerały swe traktaty z trójprzymierzem, stawiając wyżej przyjaźń z Francją. Lecz, jeżeli niema traktatów wiecznych, niema też wiecznej przyjaźni. Jest to w każdym razie zjawisko bardzo rzadkie. Zbyt często Francji dają to do poznania, aby mogła o tem zapomnieć.

WIELKA RADA FASZYSTOW-SKA.

Rzym. — Wielka rada faszystowska prowadziła wczoraj dalej i zakończyła dyskusję nad położeniem w ruchu związkowym i zawodowym poczem uchwała rezolucję, w której, po stwierdzeniu wielkości i trwałości osiągniętych przez organy zacji związkowej oraz powodzenia akcji, zmierzającej do urzeczywistnienia nowego porozumienia między poszczególnymi kategoriami wytwórców, składa hołd ministrowi Związków i Stowarzyszeń za dokonana pracę. Rezolucja ustanawia następnie wytyczne dalszego rozwoju ruchu związkowego i zawodowego.

EKSTAZA RELIGIJNA W ROSJI.

Moskwa. — W Moskwie daje się zauważyć z powodu Wielkiego Postu niezwykle podniesienie uczuć religijnych. Cztery pozostałe cerkwie w Moskwie obiegane są przez tłumy wiernych.

Łudność ogarnia jakaś ekstaza, jakby pierwszych męczenników chrześcijańskich. Mimo trudności, robionych przez milicję, która rozprzeda tłumy gromadzące się na chodnikach i na ulicach, ludność oblega ciągle świątynię.

SKAZANIE GEN. PANGALOSA.

Ateny. — W związku za sprawą klubu „Eleuzis” sąd wydał wyrok, skazujący byłego dyktatora Grecji, generała Pangalosa na 2 lata więzienia i pozbawienia praw obywatelskich na okres lat 5-ci. B. ministra Vogopoulasa skazano na 2 i pół lata więzienia i pozbawienie praw obywatelskich. Kara, nałożona na Pangalosa, pociągnie za sobą pozbawienie go posiadanego stopnia wojskowego.

Próby nowego wynalazku

Telefon, przez który można widzieć

Nowy Jork. — Dwie osoby rozmawiały wczoraj z sobą na odległość półtoręj mili (2 i pół kilometrów) przy pomocy aparatu, zwanego telefonem, widząc się równocześnie.

Głos i obraz były podobno zadziwiająco dobre.

Wiadomość powyższa — o ile dodatnie wyniki próby zostaną w całości potwierdzone — byłaby nowym, olbrzymim krokiem w zwycięskiej walce człowieka z przestrzenią. Od kilku lat już usiłowali wynalazcy i konstruktorzy rozwiązać zagadnienie przenoszenia obrazów na odległość drogą radiową. — Problem ten jest dziś zasadniczo — i to kilkoma metodami — rozwią-

PROZEK KOGUTEK... BOLA GŁOWY

Chcąc nabyć proszek od bólu głowy „Kogutem” Migrena-Nervosa, należy zadać takowych w oryginalnym opakowaniu Gasetti. Przy kupie „Kogutek” nie dajcie się namówić na upierzyliwie polecane proszki w opakowaniu, ludzko do nieszczęśliwego podobnie. Najlepiej zadać w oryginalnych pudełkach po 5 sztuk w cenie 75 groszy.

Tabletki od bólu głowy

Komu sprawa przykrejko przyjmowanie proszka, niech zada „Kogutem” Migrena-Nervosa” w tabletkach (3 tabletki odpowiadają 1 proszkowi). Po 20 tabletkach w pudełeczku, cena zł. 150 gr. Zadać tabletek od bólu głowy Bąsecki i „Kogutem”.

zany. Próby połączenia telewizji z telefonem natrafiały na znaczne trudności przeniesienia obrazu w jednym momencie, telewizja wymagała bowiem rozbitcia obrazu na punkty, przenoszone następnie w ciągu — bądź co bądź — dłuższego (choćby kilkuminutowego) okresu czasu. Trudności te zostały widocznie pokonane.

WYBUCH POWSTANIA PRZECIWI DYKTATOROWI TURECKIEMU?

Ateny. Prasa grecka donosi o wybuchu rewolty w Trapezuncie, skierowanej przeciw ostatnim zarządcom Kemala Paszy. Powstanie przybera coraz więcej na rozmiarach. Wszystkie połączenia telegraficzne z Trapezuntem są przerwane.

W Konstantynopolu i w Angorze zapatrują się na sytuację, wywołaną powstaniem, bardzo poważnie i oczekują z obawą dalszego rozwoju wypadków.

Także z Białogrodu donosi pismo „Prawda”, że do Konstantynopola doszły już zatrażające wiadomości o rozmiarach powstania w Trapezuncie. Powstający zajęci są obecnie koncentracją sił, które im porządkują. Rząd wysłał do Tra-

Program gospodarczy nowego rządu

w opracowaniu Prezydium Rady Ministrów

Warszawa. W okresie przedwójnym obędzie się jeszcze jedno posiedzenie Rady ministrów, celem zatwierdzenia aktualnych spraw gospodarczych.

W najbliższym czasie, jak zape-

pezuntu silnie oddziały wojska, lecz dotychczas nie nadeszły wiadomości o wyniku walki.

KONFISKATA ARTYKUŁÓW STALINA PRZEZ KOMUNISTÓW

Ryga. — „Prawda” donosi, że wykreślono władz miejscowych na tle kolektywizacji trwają w dalszym ciągu. Z rozmaitych okręgów napływają wiadomości, iż władze miejscowe konfiskują dzienniki so wietkie z artykułami Stalina i z rozporządzeniem o złagodzeniu kolektywizacji, aby ukryć je przed ludnością. W okręgu Borysoglebskim, w mieście Peski, samolot sowiecki zrzucił paczkę z dziennikami sowieckimi. Grupa młodzieży komunistycznej, na czele z przewoźniczym sowietu Zubowym, przeprowadziła rewizję osobistą i włos cjan i skonfiskowała wszystkie pisma, mówiąc włościanom: „Nie potrzebujecie czytać gazet, które drukuje się nie dla was”.

BEZBOŻNICZY PRZECIWO WIELKANOCY.

Moskwa. — Związek walczących bezbożników przygotował dalszą akcję przeciwko świętom wielkanocnym na całym terytorium Sowietów. Związek zwoluje zebrania antyreligijne i wykłady, wskazując na to, że święta Wielkanocne są przytykami i nie odpowiadają ideologii sowieckiej. Piekarnie oraz sklepy, należące do moskiewskich spółek kooperatywnych, nie będą sprzedawały specjalnego pieczywa wielkanocnego. Podobnie uchwalili związek bezbożników przeszkodzić wszelkim manifestacjom świątecznym wszystkich wyznań na Wielkanoc.

PIĘKNA I CZYSTA cera osiąga się tylko użyciem KREMU I MYDŁA „LACTOLIN”

UDAREMNIONY WIEC POS. BARLICKIEGO.

Warszawa. — Na wiecu robotników państwowej fabryki karabinów, gdy po zagajeniu zebrania przewodniczący chciał oddać głos pos. Barlickiemu, na sali zerwała się wielka burza. Jak się okazało na wiec ten przybliży zwolennicy Frakcji Rewolucyjnej, którzy stawali się znaczną większością wszystkich zebranych. Nie chcieli oni dopuścić do przemówienia Barlickiego i wręczyli zainitjowali marsz I. Brygad. W odpowiedzi na to, pozostający w znacznej mniejszości zwolennicy PPS. CKW. zaczęli śpiewać „Czerwony sztandar”.

Przewodniczący, nie mogąc uspokoić zebranych rozwiązał wiec i uczestnicy rozeszli się spokojnie. Do żadnych dalszych zaburzeń nie doszło.

PÓŁ MILJONA PROTESTÓW.

Warszawa. — Miesiąc luty nie przyniósł odprężenia w dziedzinie protestów wekslowych. W miesiącu tym dokonano 453.298 protestów na sumę 112.107.000 zł. Na pierwszym miejscu, jak zawsze, stoi Warszawa, gdzie zaprotestowane weksle sięgają sumy 25 milionów zł.

DALSZE ARRESTOWANIA WYWROTÓWCÓW NA WILNOSZCZYZNIE

Wilno. — Dokonano tu już trzeciego z rzędu aresztowania wśród czołowych działaczy lewicy PPS. Ostatnio aresztowana została urzędniczka białoruskiej kooperatywy Turkiewiczówna Stanisława, pocho-

wniają, oczekiwali należy ujawnienia programu gospodarczego rządu i środków zaradczych dla walki z kryzysem. Expose opracowywane jest obecnie w prezydium Rady ministrów.

Błędy w pielęgnowaniu urody

Uderzająca jest u nas przepaść, oddzielająca nasze wrodzone poczucie piękna od bezkrytycznego umiłowania szablonu w dziedzinie pielęgnowania urody. Pielęgnowanie urody nie powinno wypływać z uganiania się za nowością, lecz z istotnego zrozumienia potrzeb danej ułatwości cery, włosów i skóry ciała. Nie będą się rozwodził nad metodą rozpoznania różnych właściwości cery, znajdzie ją bowiem czytelnik szczegółowo w broszurkach o nowoczesnym, indywidualnym pielęgnowaniu urody, zawierających do każdego preparatu wytwórni lekarsko-kosmetycznej „Miraculum”, nawet do preparatu codziennego użytku, jak: pudru egipskiego Dra Lustra i Szamponu Dra Lustra. Treść tych broszur radzę przyswoić sobie każdemu, dbającemu o zachowanie urody. Aczkolwiek uświadomienie znaczne poczyniło postępy nasytka się dziś jeszcze wypadki niszczenia tłustej cery kremami i mydłami, czego następstwem bywały wagi i przyszcze. Tłusta cera należy myć wyłącznie gorącą wodą i proszkiem marmurowym „Miraculum”. O szkodliwości t. zw. domowych środków, tudzież o innych błędnych „metodach” pielęgnowania urody, pomówimy w następnym artykule. Dr. Z. B.

Trzeźwość jest elementarnym postulatem zdrowia i łączyz Narodą z zarazem imperatywem styli katolickiej. Ks. August Kardynał Hlond, Prymas Polski.

Kino-Teatr „Nowy”

Kino „UCIECHA”

Teatr „ODEON”

Bezkrwawa rewolucja

Sprawy dalekiego Wschodu są dla przeciętnego Europejczyka przez ważne objętne. Przykuwają one uwagę wówczas tylko, gdy w jakimś dalekim Kantonie, Pekinie lub Bombaju zaczyna łać się krew. Wypadki w Indiach nie nabrały przeto dostatecznej „atrakcyjności”. Bez przelanej krwi rozpoczął Mahatma Gandhi nową rewolucję przeciw rządowi brytyjskim. Zgodnie z buddyjską zasadą niesprzeciwiania się złu zabradni, zorganizował on „armię przeciwników gwałtu”, która urządziła pochód protestacyjny z Ahmedabadu do Dżalalpuru, głosząc po drodze hasła nieposłuszeństwa w stosunku do władz angielskich. Akcją tą zamierzano wywołać nową falę protestu przeciw polityce Wielkiej Brytanii w Indiach.

Półki Londyn waha się między nadaniem Indjom autonomii a prawn Dominium Brytyjskiego (co zresztą zapowiedział minister dla spraw Indji rządu Partji Pracy), półki komisja Simona w ciszy gabinetu opracowuje swe sprawozdanie, niepodległościowcy indyjscy nie zakładają rąk w walce o samodzielnność kraju, Zgromadzenie Pr wodawcze odmawia kredytów na armię, raz po raz wybuchają na Półwyspie masowe strajki polityczne, proklamowane są uczyste „hartale” — zupełne zaprzestanie pracy we wszystkich dziedzinach. Wszelkie środki dobre są dla agitacji wśród ciemnych rzesz hindusów. Władze nakładają większy podatek na sól, — Mahatma Gandhi i jego zwolennicy proponują nieco fantastyczny sposób produkowania soli z wody morskiej w olbrzymich ilościach. Rząd opodatkował wszystko, z wyjątkiem chyba powietrza, — wygłasza najbliższy pomocnik Gandiego, Vallabh Patel, na wiecu — i zostaje aresztowany.

Aresztowanie Patela daje sygnał do rozpoczęcia nowej „bezkrwawej rewolucji”. Gandhi organizuje akcję protestu w Bombaju i Ahmedabadzie, Zgromadzenie Pr wodawcze oświadcza że solidaryzują się z Gandhim. Wybuchają spontaniczne strajki, angielskie gazety w Indiach przestrzegają, aby niepodległościowcy „nie igrali z ogniem”. Londyn zaś określa całą „ruchawkę”, jako napoty fantastyczno-religijną, napoty zaś — humbug!

Odwiecznym zwyczajem odmawia się przystem zasadę „divide et impera”. Anglicy wygrywają wielowągiową nienawist mahometan do braminów i skutecznie pogłębiają różnice wyznaniowe. W rezultacie przewódcy indyjskich mahometan Iyenger i bracia Ali odmawiają Gandhimu pomocy, zaś deputowani mahometanscy i chrześcijańscy Zgromadzenia na wspólnej konferencji uchwalają powitać zarządzenia wice-krola, „Mniejszości” indyjskie (a samych tylko mahometan liczą 79 milionów) stoją na ubo czu. Indje mają otrzymać prawo Dominium? Będzie to, mówią nie-

którzy mahometanie, nie „dominium” dla wszystkich, a „dominująca rola” buddystów. Stoją więc wobec siebie dwa wrogie obozy: potężna Anglia, popierana milicją przez mahometan, sikhów i parsów z jednej strony, — z drugiej zaś wielomiljonowe rzesze hindusów z „świętym” — dżiwakim na czele. Rozwój wypadków zależy od taktyki, jaką w najbliższych dniach zastosuje wice-krol. Jeśli obietnica nadania prawn dominjalnych nie jest czystym frazesem, pocóż więc draźnić ludność i po Patelu aresztować ewentualnie i Gandhiego? Ale londyńscy die-hardowie marzą; aresztowanie Mahatmy pozbawiłoby niepodległościowców jedynego wodza, przeciwłoby w zarodku wszelką akcję rewolucyjną, a wówczas sprawozdanie komisji Simona rozpatrywane będzie przez robotniczo-liberalną większość parlamentu pod zupełnie innym kątem widzenia. L. H.

Wyjaśnienia prawne

Czy lokator odpowiada za nieuczciwe zachowanie się jego dzieci w zajmowanym lokalu?

W jednym z sądów stolecznych znalazła świeżo epilog następująca sprawa. Właściciel domu D. wysłał o eksmisję lokatora G. z tej racji, iż 18-letni syn lokatora G. upija się często i urządzając po pijanemu awantury obrzydza współmieszkańcom pobytu w domu.

W skardze właściciela domu powołuje się na wyrażne brzmienie artykułu 11 lit o. ustawy o ochronie lokatorów. Artykuł ten, traktujący o przekroczeniach porządku domowego, jako podstawie żądania eksmisji, dekretuje wyraźnie: „z zachowaniem się lokatora stoi na równi zachowanie się osób przez niego do mieszkania przyjętych, jeżeli on temu postępowaniu, choć to było możliwe, zarządził zaniedbał”. Na rozprawie sądowej świadkowie ustalili, iż syn pozwanego istotnie często upija się, a po pijanemu wyrwca parkany w sąsiednich domach, biega po ulicy w negliżu itp.

Na zasadzie tych danych, charakteryzujących zachowanie się osób, przebywających w wynajętym lokalu, sąd nakazał eksmisję niesforomego lokatora G.

TABELA WYGRANYCH LOTERJI PASTW. W 30 (ostatnim) dniu ciągnięcia 5 klasy 20-jej loterii loteryj państwowej, głównejsze wygrane padły na numery następujące:

Zapisać się zaraz na członka KOMITETU FLOTY NARODOWEJ który ma na celu budowę floty morskiej w latach: ROCZNIE 1 szty RÓCZNIE WARSZAWA Elektryczna 2, Tel. 30-24 P.K.O. Kwarto ciekrowe Nr. 30

Kino „CASINO“ Kościuszki 18.

Od piątku 11 kwietnia i dni następnych.
Najwspanialsze i Najpotężniejsze Arcydzieło Sezonu!
Najbogatszy Film 1930 roku.
Mitosa pięknej markietanki, która została **CAROWA**
 odsłania przepiękny Film

KATARZYNA I

Wzruszający dramat swawolnej markietanki na tronie
 carów Wschodniej.

W rolach głównych:
jako Carowa Katarzyna Lil Dagower

W roli Cara Piotra Wielkiego
Dymitry Smirnow jako **Rzecz Miłośnyk Piotr Voss**

Film ten „CAROWA KATARZYNA“ kosztował 6.000.000 zł.

Marmurowe Pałace i Cerkwie Rosji! Wielotysięczna tłumy!

Przebógata wystawa! Emocjonująca treść!

Prasa cała wyraża się: że filmów takich nie wolno nikomu niezobaczyć,
 że filmów takich jest mało, że film taki widzi się rzadko.

Ceny miejsc zwykłe: krzesła od 1 zł, Balkon 1,20.
 Początek przedś. W niedzielę o 3 po poł. w sobotę o 4 w dni zwykłe
 o godz. 5 po poł. Ostatni seans o 9.30 wieczorem.

KRONIKA

Sobota
 12
 KWIECIEŃ

Dość — Juljusz
 Jutro — Palmowa
 Wschód słońca o godz. 4.58
 Zachód — o godz. 18.32
 Kalendarz historyczny:
 124V. 1447 r. wojna Mal-
 borka za 476.000 zł. od
 krzyżaków.

— Rekolekcje w kościółku Im. Marii.

W kościółku Imienia Marii odby-
 wają się obecnie w godzinach wie-
 czornych rekolekcji dla inteligenc-
 cji, w czasie których bardzo podnio-
 się i pouczające konferencje pro-
 wadzi Wiel. Prowincał O. Cisek
 z Krakowa. Wczoraj Czciogodny ka-
 nadziej wygłosił bardzo piękną
 przemowę o miłości Ojczyzny, któ-
 rej godnie i wierni służyć mogą je-
 dynie prawi synowie Kościoła,
 stosujący się do przykazani boskich
 i kościelnych. Wszelkie nadużycia
 służbowe o jakich teraz tak często
 się słyszy, wypływają głównie z roz-
 luznionych węzłów rodzinnych i
 wskutek zaniku poszanowania
 praw boskich i kościelnych. Nie
 chcąc dotykać zbyt osobistych
 spraw w naszym państwie, przyto-
 czył kilka jaskrawych przykładów,
 jak łapownictwo zdeprawowało
 społeczeństwo rumuńskie.

Konferencje tych słucha co wie-
 czor liczniejszy zastęp wiernych. —
 Wchodzący do kościoła jednak nie
 powinni tamować przejścia, zatrzy-
 mując się tuż przy drzwiach, lecz
 winni się grupować bliżej ołtarza,
 aby umożliwić w ten sposób szersze
 mu zastępowi osób wypełnienie ca-
 łej nawy kościelnej.

Z wieczoru Kompozytorskiego Michała Świrzyńskiego

Niezrażając się obojętnością lub
 niewyrobieniem muzycznym „szer-
 szej” publiczności miejscowej, Za-
 rząd nowowbudowanego Teatru,
 stale urzędują w sali Kameralnej do-
 bre koncerty w wykonaniu zamiesz-
 kanych sił muzycznych wybitnych
 Olo we czwartek (10 b. m.) odbył
 się wieczór kompozytorski prof.
 Michała Świrzyńskiego, przy u-
 działzie świątecznych wykonawców z
 Krakowa.

Na program wysoce interesują-
 cy złożony jest pieśni na chór żeń-
 ski w znakomitem wykonaniu zes-
 pól solistek skłoty prof. Zboń-
 ckiej-Ruszkowskiej, utwory skrzyp-
 cowe, jak: andante, capriccioso, ala
 vatte — odegrane z wykazaniem
 wszelkich wybitnych zalet techniki
 instrumentu przez prof. St. Miku-
 szewskiego. Przepiękny kwintet wo-
 kalno - instrumentalny; „Rybacka-
 ka”, Marzenie poranne”, w wyko-
 naniu p. Tylewskiej, Wiśniewskiej
 (śpiew) prof. Mikuszewski - skrzyp-
 ce, prof. Macalik — wiolonczella,
 oraz fortepian prof. M. Świrzyń-
 ski.

Szereg wiele interesujących pe-

refek fortepianowych odegrała mu-
 zycznie z wydatnieniem zalet eks-
 presji, okazałego tonu i świetnie wy-
 robionej techniki p. Olga Martu-
 siewicz. Kwintet i kwartet z opery
 „Czar munduru” na żądanie musi-
 ał być powtarzany.

Romans z kwintetu należy do
 największych utworów kompozy-
 towana. Szlachetny nastrój, obrobie-
 nie polifoniczno-imitacyjne, czar
 melodyjności tematów sprawiają
 wrażenie podniosłe.

Zresztą wszystkie kompozycje
 prof. Świrzyńskiego oparte są na
 głębszej a dobrej harmonii, znać
 w nich logiczne przeprowadzanie
 myśli przewodniej i nienaruszal-
 ności formy. Muzyka ta jego nie
 jest wprawdzie modernistyczna i
 niema cech obecnej faktury twór-
 czej opartej na harmonjach dyso-
 nansowych, atonalności, na pięciu
 lub sześciu dźwiękach i więcej, two-
 rzonych w przewrotach szeregi se-
 cund, lecz jest pomimo to nowa,
 przystępna kompozytor w śpiewach
 kładzie nacisk na przewagę ilustra-
 cji muzycznej, która nie jest akom-
 panamentem tylko.

Wielką atrakcją był występ praw-
 dziwie świąteczny, a pełnej inteli-
 gencji śpiewaczki operowej p. M.
 Chmiel Tryczyńskiej, przepiękny
 sopran koloraturowy, umiejętność
 władania głosem, znakomita pełna
 fineczki dykcja rzucają jej triumfy na
 scenach operowych. Piękne pieśni
 solowe, urywki z opery: „Książę
 Ordynat” zapoznaly publiczność z
 twórczością prof. Michała Świrzyń-
 skiego, wysokiej wartości artystycz-
 nej. To też publiczność zgatowała
 mu wyjątkową owację. Wszystkie
 głosy solowe dowiodły że kultura
 śpiewu stoi w Krakowie na pozio-
 mie b. wysokim.

L. Waurzynowicz.
 — Zebranie Komitetu „Tygodnia
 Lotniczego”.

Dziś, w sobotę, o godz. 7-ej w.
 w sali Sejmiku Częst. (Kilifinskiego
 3) odbędzie się zebranie Komitetu
 Organizacyjnego „Tygodnia Lotni-
 czego”.

— Odczyt dla maturzystów II-go
 Gimnazjum państw.

Dziś, w sobotę, odbędzie się od-
 czyt p. Stefana Niebudka, stud.
 Univ. Warsz., członka Zarządu
 T-wa Bratnia Pomoc, na temat:
 „Na jaką pomoc i samopomoc może
 liczyć maturzysta-akademik na wy-
 szych studiach w Warszawie”, u-
 rządzonej staraniem Samopomocy
 Gimm. im. R. Traugutta w świetlicy
 gimnazjalnej (Staszycza 3). Po-
 czątek o godz. 5 p. p. Wstęp bez-
 płatny.

Spodziewać się należy, że odczyt
 ten będzie się cieszył liczną fre-
 kwencją, ze względu na aktualność
 swą szczególnie dla abiturjentów
 szkół średnich.

Pogłoski o zamierzonych ulgach

w podatku obrotowym

Prasa warszawska podala wieści
 o zabiegach kupiectwa w minister-
 stwie przemysłu i handlu w sprawie
 ulg i ułatwień dla kupiectwa
 przeżywającego obecnie ciężki kry
 zys.

Obecnie donosi znow, iż sprawa
 ułatwień dla kupiectwa jest także
 przedmiotem rozważań w minister-
 stwie skarbu.

Chodzi tu głównie o podatek o-
 brotowy i o ułatwienia które moż-
 na przeprowadzić na mocy istnieją-
 cej ustawy o podatku przemysłow-
 ym.

Podobno ulgi te, które można
 wprowadzić w drodze okólników i
 instrukcji dla urzędów skarbowych,
 będą wkrótce definitywnie ustalo-
 ne i po zatwierdzeniu przez komi-
 tet ekonomiczny ministrów — bę-
 dą podane do publicznej wadomości.

Do sfer kupieckich przeniknęły
 już wieści o niektórych reformach.
 Wieści te wywołały zadowolenie.

Najważniejsze ułatwienie ma sta-
 nowić pobranie w roku 1930 tylko
 połowy podatku obrotowego, przy-
 czym druga połowa byłaby zali-
 czona na dług sciągany w miarę
 poprawiania się koniunktur handlo-
 wych i gospodarczych.

Drobnemu hurtowi, nie prowadzą-
 cemu ksiąg handlowych, przyznana
 byłaby ulgowa stawka podatku
 obrotowego w wysokości 1 proc. Ul-
 ga ta przyznawana byłaby na zasa-
 dzie wnoszenia indywidualnych po-
 dań. Zaznaczyć należy, iż władze

skarbowe, w pewnej mierze, ulgi
 takie już stosują od kilku lat. Obec-
 nie jednak byłoby to traktowane o-
 gólniej, liberalniej i sprzyczano-
 by bardziej, co należy rozumieć
 pod określeniem „drobny hurt”.

Wreszcie najistotniejsza ulga —
 dla najszerzych sfer płatników po-
 datku — to wprowadzenie podatku
 ryczałtowego dla drobnych przed-
 siębiorstw. Prawo pobierania podat-
 ku ryczałtem przysługuje ministro-
 w skarbu na zasadzie art. 76 usta-
 wy o podatku przemysłowym. Po-
 datek taki wymierzany bywa wed-
 ług przeciętnych norm obrotu, u-
 stalanych dla poszczególńych gale-
 zji drobnych przedsiębiorstw — bez
 ustalania sum obrotowych w każ-
 dym poszczególnym wypadku.

System ten polega na obliczaniu
 wpływów podatkowych z danej ga-
 leżi za ostatnie trzy lata, ustaleniu
 przeciętnej podzieli przeciętnej su-
 my ogólnej — między liczbą istnie-
 jących zakładów i poborze w ten
 sposób ustalonych sum. W tej chwi-
 li władze skarbowe zastanawiają
 się, w jaki sposób pobierana bę-
 dzie ryczałtowa suma podatku. Czy
 będzie on pobierany odradu czy też
 rozkładany na raty.

System ryczałtowy uniemożliwił
 dotąd obliczanie obrotu, ułowił
 biura skarbowe i komisje odwoław-
 ce od załatwiania całego szeregu
 drobnych spraw i odwołań.

Wreszcie co do zaległości — to
 mają one być rozłożone na raty bez
 stosowania wysokich procentów
 karnych.

— Odczyt rektora Uniwersytetu Jagielli o morzu.

Dziś, w sobotę, o godzinie 5-ej
 m. 15 po poł. w sali kameralnej
 nowego teatru staraniem Akad. Ko-
 la Częstochowian w Krakowie re-
 ktor i profesor Uniwersytetu Jagi-
 lonskiego dr. Michał Siedlecki wy-
 głosił odczyt pt. „Niewyżyłskane
 skarby morza”. Odczyt ilustrowa-
 ny będzie licznymi przezrociami.—
 Bilety w cenie od 50 gr. do 2 zł. do
 nabycia przy kasie. — Dochód z od-
 czytu przeznaczony jest na cele sa-
 mopomocowe Akad. Kola Często-
 chowian i na budowę II-go Domu
 akademickiego imienia Prezydenta
 Ignacego Mościckiego w Krako-
 wie.

Ze względu na interesującą treść
 jak i osobę prelegenta niezawodnie
 odczyt ściąganie dziś do sali kame-
 ralnej nader liczna publiczność.

— Odczyt p. t. „Koszty własne a kierownictwo”.

Dziś, w sobotę, o godzinie
 8-iej wiecz. w lokalu firmy „Elabor”
 (I Aleja 14, pierwsze piętro) starani-
 em Zarządu Zw. Techników Pol-
 skich w Częstochowie prelegent z
 Warszawy inż. Adam Kucharzew-
 ski wygłosi odczyt na temat: „Kosz-
 ty własne a kierownictwo”. — Wej-
 ście bezpłatne za zaproszeniami.

— Z teatru „Rozmaitości”.

W sobotę o godz. 8-ej m. 15 w.
 gościnny występ doborowego i lic-
 nego zespołu artystów warsz. na
 czele ze znanym artystą filmowym
 i śpiewakiem p. Bolesławem Mie-
 rzewskim w lekkiej i zabawnej
 komedji z piosenkami w 3 aktach
 Reya: „Przec z kochankami”. —
 Zapowiadany występ budzi duże
 zainteresowanie.

— Zimny asfalt, oszczędność czasu i pieniędzy.

W dziedzinie robót asfaltowych
 zanosi się na doniosłą reformę. Ma
 być mianowicie zastosowany nowy
 system asfaltowania jezdni, przy
 pomocy t. zw. zimnego asfaltu.

Jest to masa, sporządzona w fa-
 brykach i sprowadzana już jako go-
 towa na miejsce, gdzie się ją tylko
 rozsuypuje i walcuje w stanie zim-
 nym.

W ten sposób asfaltowanie jezd-
 ni odbywa się b. szybko, a co naj-
 ważniejsze masa taka, po dobrem
 uwalcowaniu, staje się podobno na-
 leżycie zwarta i twarda.

Pierwsze próby z zimnym asfal-
 tem dokonane będą na ulicach War-
 szawy tej wiosny. Ten rodzaj as-
 fultu kalkuluje się podobno taniej,
 niż inne.

— Nocne dyżury aptek.

W nocy z dnia 11 na 12 bieżącej
 odczyt p. Nowaki i Mandat. — Stary Rynek
 p. Kozankiewicza i Frąckego — III Alieja 50

do gotowania paszy powstał pożar,
 wskutek czego spaliła się drewnia-
 na ścianka, około 10 centnarów sło-
 my i kilka kilogramów puchu, ogól-
 nej wartości 400 zł. Jak ustalono,
 pożar powstał wskutek wadliwie
 urządzonego komina.

— Czyje rzeczy?

W Komisariacie P. P. Nr. 1 (Ko-
 ściuszki 24) znajduje się do odebra-
 nia kura, pompka od roweru i dam-
 ski portfel.

— Domowy złodziej.

Abram Mordkiewicz (Panny Ma-
 rji 8) zameldował policji, że z miesz-
 kania skradziono mu 80 zł.

Ostatnie wiadomości

PODPISANIE TRAKTATU HANDLOWEGO Z GRECJĄ.

Warszawa, 11.4. — Wczoraj w
 Ministerstwie spraw zagranicznych
 podpisana została umowa handlo-
 wa polsko-grecka. Umowę podpisa-
 li ze strony polskiej minister Zale-
 ski i minister Kwiatkowski. Ze stro-
 ny greckiej pełnomocny poseł p.
 Lakudestis.

O TRAKTAT HANDLOWY Z HISPANJĄ.

Warszawa, 11.4. — Wiceminister
 Doleżał wyjechał do Madrytu dla
 omówienia sprawy traktatu handlo-
 wego polsko-hispańskiego. Roko-
 wania te potrwać około 3 tygodni.

MORDERCA SŁUŻĄCEJ SKAZA- NY NA KARĘ ŚMIERCI.

Lida, 11.4. — W dniu wczoraj-
 szym wileński Sad okręgowy na se-
 sji wyjazdowej w Lidzie rozpozna-
 wał sprawę Ignacego Wróblewskie-
 go, który w lecie roku ubiegłego
 zamordował służącą swą Sitkows-
 ką, wywabiając ją podstępnie do
 lasu i tam nożem kuchennym poder-
 żnął jej gardło, a zwłoki następnie
 powciarował i zakopał w ziemi. —
 Sad skazał mordercę na karę śmier-
 ci.

Sos korniszonowy (na 6 osób).

Przyrządy: 12 korniszonów, 2 łyżki ma-
 śla, 2 łyżki maśli, pół łyżeczki cukru cy-
 trynowego, szczypta cukru, pół łyżeczki
 soli, pół łyżeczki karmelu, kilka kropel
 przypraw Maggi'ego.
 Przygotowanie: Korniszony pokra-
 jeć w talarki, nalać wodę i gotować do
 miękkości. Następnie zrobić saszumkę
 z maśla i maśli, a gdy się lekko zarumie-
 ni, rozprzódzić ją rosołem z korniszonów,
 dodać soku cytrynowego, szczyptę cukru,
 soli i karmelu, aby sos nabral ładniejsze-
 go koloru. Sos można znacznie polepszyć
 w smaku przez dodanie przypraw Mag-
 gi'ego. — „Janka”

OGŁOSZENIE.

Nr. E. 670, 675 i 676/30
 Komornik przy Sądzie Grodzkim w
 Częstochowie, rewiru III powiatu Często-
 chowskiego J. KOSEK, zam. w Często-
 chowie przy ulicy Jasnej nr. 21, ogłasza,
 że w dniu 17 kwietnia 1930 roku od go-
 dziny 10-jej zebrał w Kalei, gm. Grabów-
 ka nr 16 oddzielił się sprzedaż przez N-
 go z ruchomości należących do Fran-
 ciszka Zielenki, mianowicie: konia i worek
 kolonjowy, ocenionych na zł. 450.
 Dnia 20 marca 1930 roku.
 Komornik Józef Kuspek.

SPRZEDAŻ bryczek wraz z urządze- niami nowymi. Wiadomość u Adjuanta 7 p. a. p. koszary Zacisze 1144

AMBROZJO znany okultysta-chiromanta,
 określa: życie każdego człowieka z liśi i
 kształtu ręki od 10 rano do 10 wiecz,
 Rynek Wieluński nr 1. — 72t

POKÓJ umeblowany z oddzielnym wej-
 ściem do wynajęcia III Aleja 62 m. 3 596

OGROD owocowo-warzynny zaraz do wy-
 dzierżawienia, Cienna 50 1146

ZGUBIONO kwit lombardu nr 10677

ZGUBIONO dowód oboistoty kolejowej wy-
 danych na imię Wiesław Jakiel 1136

ZGUBIONO portfel zawierający książkę
 wojskowa wydana na imię Łukasza Do-
 cka z Kłobucka 1132

KAZDY sam może się wyleczyć z kataru,
 astmy, suchot, angioj chrypy, choroby no-
 sa, gardła, płuc. Porady bezpłatne Mistrs
 Gordonia, Kordeckiego 9 m. 1. P.zymuje
 cały dzień

ZGUBIONO książkę Kasy Ch. Nr. 3124
 i książkę obrachunkową Zofii Sokalskiej.
 DWA pokoje z kuchnią do wynajęcia św.
 Augustyna 9 622

DO SPRZEDAŃIA biurko dębowe jasne,
 Ostani Groz, Wiejska 6 m. 6 1150

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd-
 na imię Piotra Maszczyńskiego 1151

ZAGINAł piec-wilk 2-letni, wabi się „Ur-
 wis”. Zgłoszenia za wynagrodzeniem do
 adwokata Pohorille, ul. Kościuski 3-2,
 telefon 539

PARCELE BUDOWLANE z ogródkami
 przy ul. Zielonej rog Biegaskiego i Ko-
 pernika, tanio sprzedaje „Renoma”, Alieja
 Nr. 21, tel. 448

PIANINO zagraniczne w dobrym stanie
 oluymy do sprzedania. Wiadomość ul-
 Aleja 39, skład fortepianowy i pianin
 2

MŁODA, zdrowa dziewczyna do dzieła
 kulinarskiego potrzebna. Zgłośić się Ja-
 snońska 34-a, i piętro

ZGUBIONO karty wojskowe: poborowa i
 powołania, wyd. przez P. K. U. Często-
 chowa, na imię Szani Poskitowski 1153

DO SPRZEDAŃIA kasa ogniowatwa. —
 Wiadomość III Aleja 50 — Aptaka 1159

Kino Teatr „APOLLO” Plac Katedralny

We czwartek i w dni następnego! Wspaniały program odbędzie 22 akty Po raz pierwszy w Częstochowie. Tajemnica Katedry Kołoskiej (Zebrań w Koloński)

przez trzy dni. Po tygodniu zaręczył się z 16-letnią bogatą panną z okolicy, a w kilka miesięcy później posubił młodo narzeczoną. Zbrodnie Paczkowskiego wykryto po roku. Policja po wzmiance podjęciu nakazała ekszumić zwłok Paczkowskiej i stwierdziła w żoładku jej obecność arseniku. Sąd skazał Paczkowskiego na 15 lat ciężkiego więzienia. Należy zaznaczyć, że jest on jednym z najbogatszych obywateli ziemskich w okolicy Torunia.



Czy chcesz być piękna?

OGŁOSZENIE N. E. 2088/29. Komornik 2-go rew. przy Sądzie Grodzkim w Częstochowie, JOZEF SOLAR-CZYK, zamieszkały w Częstochowie przy ulicy Generała Dąbrowskiego nr 8-a, za zadanie art. 1148 i 1149 ust. post. cyw. ogłasza, że w dniu 12 czerwca 1930 roku o godzinie 10-jej rano w sali posiedzeń Piotrkowskiego Sądu Okręgowego Wydział w Częstochowie odbędzie się — na pokrycie sumy 1200 zł z 1/2 i kosztami od Franciszka Stobrawy na rzecz Ignacego Tola sprzedaż z licytacji publicznej praw do jednej nieruchomości polowej usady we wsi Węgrzeczka Wielka, gminy Węglowodow. Częstochowski, zapisanej w tabeli tejże wsi pod Nr. 43 i oznaczonej Nr. porządkowym 107, która to usada obejmuje 7 morgów ziemi tabelowej oraz 2 morgi przydatków serwitutowych w dziesięciu kawałkach z placem podwórzowym o przetrzeniu około pół morga, na którym znajduje się zabudowania, a mianowicie: 3-ch ubikacji, drewniany, kryty słoma, b) obora drewniana, kryta słoma, c) chlew drewniany, kryty słoma, d) piwnica murowana, e) stodoła z bali, kryta słoma, szopa i inne w protokole opisu wymienione.

Z KRAJU

(-) Z współczesnych tragedii podatkowych.

Z Warszawy donoszą: Przy ul. Marszałkowskiej w Warszawie posiada od wielu lat dobrze prosperujący skład instrumentów muzycznych poważny kupiec p. O.

Onegdaj kupiec warszawski udał się do magistratu, aby zapłacić podatki samorządowe. Podatki te zapłacił z pieniędzy, wypożyczonych od przyjaciół, którzy pamiętali dawne świetne czasy firmy i wierzyli, że p. O. pieniądze im zwróci.

Gdy kupiec wrócił z kasy magistrackiej po zaplaceniu podatku, spostrzegł przed swoim składem platformę egzekucyjną tzw. „Karawan Grabskiego” za niezaplacenia podatki państwowej. Kupiec sięgnął do szuflady kasy, aby zapłacić należność podatkową egzekutorowi państwowemu. Niestety, w kasie było za ledwie 50 groszy.

Wobec tego nieszczęśliwy kupiec chwycił stary i poważny, zdjął z siebie palto i wręczył je egzekutorowi ze słowami:

„Bierz pan, bo może przyjdzie wiosna, a doprawdy w kasie mam 50 groszy”.

Po wyjściu egzekutora z paltem, p. O. dostał nerwowego ataku płaczu, tak, że musiano dla uspokojenia go wezwać lekarza.

Wypadek ten wywołał żywe współczucie dla p. O. wśród poważnego kupiectwa warszawskiego.

(-) Napady rabunkowe w województwie łódzkim.

Onegdaj o godz. 7 rano wracał z roboty z Krzeszowich do Czernichówki przez Przeginię Narodową niejaki Leopold Planeta. W lesie w Przegini Duchownej napadł na niego jakiś osobnik, zadając mu trzy kłute rany w lewą pierś i zrabował 150 zł. w gotówce. Ciężko ranę Planeta przewieziono do szpitala, poczem policja rozpoczęła energiczne śledztwo. Natrafiono na duże przeskody, ponieważ ofiara napadu, Planeta jest głuchoniemy i jakby upośledzonym

umyslowo, oprócz tego znajduje się on w dość ciężkim stanie. Przeprowadzono obławę i dochodzenia wnet wykryli bandytę Okazało się że napastnikiem był niejaki Jan Felus, bezrobotny. Aresztowano go i odstawiono do więzień sądowych.

Na drodze między Chelmkiem a Libiążem napadło dwóch osobników na Andrzeja Charata, właściciela wyrobów cementowych w Libiążu. Jeden ze sprawców wystrzelił na postarach z rewolweru, drugi zaś uderzył Charata tępem narzędziem w głowę, przewrócił go na ziemię, poczem zrabował mu 610 zł. Po dokonaniu rabunku bandyci zbiegli na las.

Ohydna zbrodnia zamożnego ziemianina 3 dni czekał pod drzwiami na śmierć żony

Sąd Okręgowy w Toruniu rozprawił wczoraj makabryczny proces. Na ławie oskarżonych zasiadł bogaty obywatel ziemski, właściciel majątku Wysoka 52-letni Gustaw Paczkowski, oskarżony o otrucie i pastwienie się nad swą żoną, 22-letnią Florą. Paczkowski powodowany pewnego dnia niezasadzoną za zdrowca nasyłką do zupy zony węgla ilość arseniku. Gdy żona poczęła widać się w boleściach, Paczkowski skrupował ją sznurami, zawłókł do sypialni na łóżko i zamknął drzwi.

Następnie trzy dni wartował pod drzwiami sypialni czekając na śmierć żony. Gdy żona zmarła wyjechał ze swego majątku do Chojnicy i pił w miejscowej karczmie

Co usłyszymy dziś przez radio?

SOBOTA, 12 KWIEŹNIA.

Warszawa — Jala 1411,7 m. moc 12 kw. 11:58—12:05 Sygnał czasu, hejnał, 12:05—12:10 Muzyka gramof. 12:10 Kom. 20:15 Kom. gosp. 15:15 Odczyt. 15:30 Odczyt. 16:15 Kacik artystyczny. 16:30—17:15 Muzyka gramof. 17:15 Skrzynka pocztowa. 17:45 Sluch. dla młodzieży i dziec. ci w wieku starszym. 18:45 Rozm. 19:10 Centralne T-wo Kółek rolniczych do swych członków. 19:25—19:40 Muzyka era motonowa. 19:40—19:50 Kom. PAT. 19:58—20:00 Sygnał czasu, 20:00 Feljeton, 20:15 Koncert. 21:05 Muzyka lekka, 22:00 Feljeton. 22:15 Kom. 22:25 Ostatnia fala, 22:35 Kom. PAT. 23:00—24:00 Muz. tan.

SOBOTA, 12 KWIEŹNIA.

Katowice — Jala 408,7 m. moc 10 kw. 11:58—12:05 Sygnał czasu, hejnał, 12:05—13:00 Kom. gosp. 16:00—16:20 Kom. gosp. 17:10—17:45 Skrzynka pocztowa dla dzieci, 17:45—18:45 Sluch. z Warsz. 18:45—19:05 Rozm. 19:05—19:20 Codzienny odświeżacz powiewiowy. 19:20—19:30 Intermezjo muzyczne. 19:30—19:55 Pierwszy poeśt Francji — Franciszek Villon, 19:58—20:00 Sygnał czasu, 20:00—20:15 Ze świata przyrody. Zwieryta w służbie nauki, 20:15—22:15 Muzyka lekka z Warsz. 22:15—22:35 Kom. 22:35—24:00 Kom. PAT. 23:00—24:00 Muzyka lekka.

OKULISTA Dr. T. Lewkowicz powrócił Częstochowa, Strażacka Nr. 13.

KASZEL, załglenie, chrypka, katar i tym podobne cierpienia płucne, usuwają niezawodnie Ziółka piersiowe Dr. Seeburgera. Do nabycia we wszystkich aptekach.

Najnowszy i największy superfilm dźwiękowy słynny wytw. Metro, Goldwyn, Mayer! Zmował Przewrotny Kusielić, Greta Garbo w swoim pierwszym wielkim dźwiękowym eroty. znym dramacie p. n. DZIKA ORCHIDEJA

ZA GŁOSEM SERCA Powieść romantyczna.

Klemencja spędziła noc bardzo niespokojnie; nazajutrz zrana otrzymała list napisany po francusku. List ten skreślił sir Georges wieczorem dnia poprzedniego, pod wpływem zadróżki i niechęci, jaką mu sprawiła wizyta hrabiego i odmowa Klemencji, która nie chciała się poddać jego despotycznym wymaganiom. Spokój i zwykła flegma sir Georgesa opuściły go tym razem, a jego butny i samowładny charakter odmalował się cały w następujących słowach: „Pani! zaczynam wierzyć, że romantyzm i poeci wynaleźli miłość południową, aby tem łatwiej rozczarować wierzące serca. „Twoje względy, pani, są tak ascetyczne, że niestrudniczo możesz nieć szafować, a czynisz to pani z takim wdziękiem, że nikt nie może się uskarżać i każdy musi ci dziękować... Szkoła życia, że twoja czystość jest tak samo niebezpieczna, jak znana artylerja światowych kokietek.”

i grubiański list, nerwowe drżenie owładnęło Klemencją; w uszach jej dzwoniło, w arterjach krew zaczęła bić gwałtownie; bez przytomności padła na sofę.

Pomimo nadzwyczajnej polażli wości, wynikającej z uczucia godności i przeświadczenia o własnej wartości, list ten okropnie zranił Klemencję. Godziny, które nastąpiły, były najstraszniejsze w całym jej życiu... W pamięci przebiegła wszystkie rozmowy z sir Georgsem; odważna ręka uchyliła zasłonę, pod którą ukrywała się przewrotność tego człowieka i z bezstronnością ale stała wola przejrzała wszystko, co się stało.

„Nie, — rzekła nareszcie do siebie, ukończywszy ten okropny egzamin; — nie!... przywiązawszy się pomimowoli do człowieka materialnego, nie wpadnę samochoczą w przepaść miłości, którą teraz wyrzucam sobie jak błąd, i losu mego nie połączę z losem człowieka, którego umysł jest pełen narowów.”

W tej długiej i móżolnej walce między namiętnością a rozumem, godność kobiety odniosła nakoniec zupełne zwycięstwo. Szlachetne popędy zbudziły się w Klemencji, a jej postanowienie było już nieodwołalne.

— Tak, mój ojczel! — zawołała, biorąc pióro w rękę... — twoje ostatnie rady głęboko wyrzyły się w mojem sercu i pamięci... „W walce, mawiałeś, niech rozum zawsze zwycięża!”

reka następujące słowa: „Przekonana o prawdziwości przyswoiła, które pan przytoczyłeś w swoim liście. Albo wszystko, albo nic... oświadczam się za drugą alternatywą. Oddawna przeczuwałam ja... wczoraj ułożyłam, dziś stała się wyrokiem”.

I niezwłocznie Klemencja skreśliła bilecik tej treści: „Pawle, pragnę ujrzeć cię... Dlaczego? przybądź, a dowiesz się”.

Skoro sir Georges, który, jak to zresztą łatwo można się domyśleć, nie opuścił Sewilli, dowiedział się od swego służącego o odejściu hrabiego, zaczął szczerze żałować, iż do Klemencji wysłał list, napisany w jednej z tych chwil, kiedy to czło wiek pod wpływem niechęci i obrażonej miłości własnej ogłasza się z dawnego uroku i ukazuje się takim, jakim jest w istocie. Mimo to sir Georges nie domyślał się, żeby aż tak głęboką ranę mógł zadać sercu, od którego zebrał miłość, a po dłuższej rozwadze byłby chętnie własną krwią zmył swego słowa. Bał się, czy zbyt szczerze nie podrażnił Klemencji, lecz wnet przyszedł do siebie i rzekł:

— Ona mię kocha! a kochająca kobieta nie może oprzeć się łzom i prósbom ukochanej osoby. Biedne dziecko! jako ona kocha... Ach! gdyby miłość nie męczyła w przyszłości tryaskami wymaganiami, jak piękna byłaby rzecz!

Sir Georges pobiegł do Klemencji, lecz zastał drzwi zamknięte... „Pani jest cierpiąca, rzekł służba, i nikogo nie przyjmuje.” Ta odpowiedź

wiedź najpierw go obraziła, ale wkrótce zrozumiał, że lepiej zaccakać, dopóki nie minie pierwszy wybuch gniewu.

Wieczorem, o zwykłej godzinie, poszedł znów do Klemencji i otrzymał taką samą odpowiedź. Dość nieprzyjemnie dotknęło to sir Georgesa. Wrócił do siebie, czytał dzienniki angielskie i usnął.

Nazajutrz zrana wręczono mu list Klemencji.

— Przecież, — zawołał, — lody przelamane!... Ale gdy przetrzytał bilet, sir Georges był przez dłuższy czas nieruchomy i zamysłony... Anj jednę skargi, ani jednej łzy, ani jednego przyjemniejszego słowa w całym liście!

— Nic nie rozumiem, — rzekł do siebie, — to coś zanadto po hiszpańsku... Sir Georges nie mógł wysiedzieć w domu. Wyjechał konno, aby za kilka czas. O godzinie drugiej stanął przed drzwiami Klemencji. Wyśliznął. Udając, że jej ma do zakomunikowania bardzo ważną nowinę pytał o miejsce gdzie może być i dowiedział się, że poszła do ciotki, margrabiny de Cortegana, dokąd i on się udał.

— Tys błada, — mówiła Konstancja do kuzynki, — czy może cierpiąca?

— Nie, — odparła Klemencja, — ale twarz, tak samo jak niebo, nie może zawsze wesoło wyglądać... — Moje dziecko, — wtrąciła margrabina, — gdybyś cierpiała jak ja!

— Obym tylko mogła przyjąć na siebie połowę twoich cierpień, dro

OGŁOSZENIE N. E. 2088/29.

Komornik 2-go rew. przy Sądzie Grodzkim w Częstochowie, JOZEF SOLAR-CZYK, zamieszkały w Częstochowie przy ulicy Generała Dąbrowskiego nr 8-a, za zadanie art. 1148 i 1149 ust. post. cyw. ogłasza, że w dniu 12 czerwca 1930 roku o godzinie 10-jej rano w sali posiedzeń Piotrkowskiego Sądu Okręgowego Wydział w Częstochowie odbędzie się — na pokrycie sumy 1200 zł z 1/2 i kosztami od Franciszka Stobrawy na rzecz Ignacego Tola sprzedaż z licytacji publicznej praw do jednej nieruchomości polowej usady we wsi Węgrzeczka Wielka, gminy Węglowodow. Częstochowski, zapisanej w tabeli tejże wsi pod Nr. 43 i oznaczonej Nr. porządkowym 107, która to usada obejmuje 7 morgów ziemi tabelowej oraz 2 morgi przydatków serwitutowych w dziesięciu kawałkach z placem podwórzowym o przetrzeniu około pół morga, na którym znajduje się zabudowania, a mianowicie: 3-ch ubikacji, drewniany, kryty słoma, b) obora drewniana, kryta słoma, c) chlew drewniany, kryty słoma, d) piwnica murowana, e) stodoła z bali, kryta słoma, szopa i inne w protokole opisu wymienione.

Nieruchomość powyższa:

- 1) znajduje się we wspólnym posiadaniu: Franciszka Stobrawy — w jednej nieruchomości polowej, a w drugiej połowie pięciorga nieletnich dzieci jego po zmarłej żonie Ewie, wobec czego sprzedaje się prawa Franciszka Stobrawy do jednej nieruchomości polowej; 2) nie posiada urzędzonej oddzielnej księgi hipotecznej i w dzierżawie ani zastawie nie znajduje się; 3) podpada pod ukaz najwyższy z roku 1864 i podlega ograniczeniom w stosunku drobnicy i nabywców; 4) obciążona abhundanodmcywcom zela Stobrawy, a mianowicie: obowiązkiem dostarczania dożywotnio mieszkanki, opału i światła, utrzymania dla krowy o raz 15 korcy kartofli i trzech korcy żyta rocznie.

Prawa Stobrawy do nieruchomości oszacowane na sumę 3000 zł, sprzedane być mogą poniżej szacunku, jako w drugim terminie.

Biorący udział w licytacji winni złożyć kaucję w wysokości 10 proc. od sumy szacunkowej oraz świadczyć na prawo nabywania gruntów włościańskich.

akta w sprawie powyższej sprzedaży znajdują się w kancelarii Piotrkowskiego Sądu Okręgowego Wydział w Częstochowie, dnia 25 marca 1930 roku.

Komornik Sądowy J. SOLAR-CZYK.

LOSy do 1-ej klasy 21 Lot. Państw. już nadeszły do najczęstszej C estochojskiej kolektury PRZY KSIĘGARNI ANTONIEGO EGERA (Alcja i Nr. 14) Tamże wypłata wszystkich wygranych

Odyczytawszy ten nieprzyzwoity reklamę jest dźwięgna przemysłu i handlu, kto chce więc pozyskać jak najliczniej szą klientelę, niech się ogłasza w „Głosie Częstochowskim”, najpoczytniejszym miejscowym organie prasy. Największy nakład! — Najtańsze pismo! — Największy format! — Dział drobnych ogłoszeń rozpoczyna się od 1,50 zł — Ceny prętematry i ogłoszeń na 1 kol. Każde nowe podwyższenie taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. — Na zasadzie uchwały Związku Prasy Prowinjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, podlegają opłacie. — Do numerów świętecznych i niedzielnych pożądan e w interesie klienteli, aby wszelkie ogłoszenia i komunikaty były nadawane w przeddzień do godziny 10-jej rano. Omrki w ogłoszeniach nie upoważniają do tadania zwrotu gotówki i nie obowiązują Admunicacji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens nie zostały wypraczone. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń Admunicacja nie odpowiada. Zamieszczenie ogłoszeń bywa uwzględniane o tyle, o ile treść ogłoszenia ma wartość techniczną. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za omrki powstałe przez nadawanie tekstu telefonicznie. Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI. Kierownik Literacki JAN BARYLSKI. Odbito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Głosu Częstochowskiego”.